

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — **BIALYSTOK** — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Pojutrze decydująca konferencja o głodowych poborach urzędniczych

WARSZAWA, 3.8.
Dnia 5 b. m. u. p. wicepremjera Bartla odbędzie się decydująca konferencja, na której zdecydowanie będzie ostatecznie, kiedy i o ile podwyższone zostaną pensje urzędnicze.
Min. skarbu projektuje, jak wczoraj pisaliśmy, wprowadzenie podwyżek od 1-go października.

Płoruny w Karpatach *Trzy kobiety zabite*

ZAKOPANE. 3.8. Donoszą tu z Krościenka, iż w czasie burzy piorun uderzył w jedną z kolib, zabijając dwie znajdujące się tam dziewczyny. Drugi piorun ude-

Bezpośrednierokowania z Chapmanem

rozpocznie Warszawa za tydzień
Amerykanie nie chcą ponosić ryzyka
Miasto ma odpowiadać
za komorne lokatorów

WARSZAWA, 3.8. Dziś zbierze się prezydium Magistratu celem rozpatrzenia o-

W „celi śmierci“

spędzą ostatni tydzień swego życia

ANARCH.ŚCI AMERYKAŃSCY ZACCO I WANZETTI
Wyrok będzie wykonany 10 sierpnia

BOSTON, 3.8. — Tel. wł. — Anarchiści amerykańscy, Włosi Zacco i Vanzetti skazani przed 4-ma laty na śmierć, przeciwko czemu energicznie protestuje cały świat robotniczy, zostali w dniu wczorajszym przeprowadzeni do „celi śmierci“.

Stalo się to zgodnie z przepisami amerykańskimi, które nakazuja, by więzień skazany na śmierć ostatni tydzień przed wyrokiem spędził w specjalnej celi.

Dyrektor więzienia Henry Oswaldczył, że o ile prezydent Coolidge nie ulaskawi skazanych, to wyrok będzie wykonany nieodwołalnie 10 sierpnia.

Daudet w gościnie

u księdza katolickiego we Francji
PARYŻ. 3.8. — Tel. wt. — Jeden z reporterów paryskich rozmawiał z Leonem-
Dauł, który ukrywa się we Francji, w gościnie u pewnego księdza katolickiego.

Najznakomitsze wioślarki warszawskie



na zawodach międzynarodowych w Bydgoszczy

Nowa Szykana gdańska

Za często" widują gdańscy Niemcy polskie okręty wojskowe

I wnoszą skargę do Ligi Narodów
BERLIN, 3.8. — Gdańsk za-
mierzając wnieść protest do Ligi Na-
rodów przeciw zbyt częstemu po-
bytowi polskich okrętów wojen-
nych w porcie gdańskim.

Obronę Warszawy
przed cholerą sowiecką
prowadzi p. wiceprezydent dr. Bogucki

WARSZAWA, 3.8. Wobec uporczywych pogłosków o szerzącej się w Rosji epidemii cholery i możliwości zawleczenia jej do Warszawy, odbyło się pod przewodnictwem wiceprezidenta Boguckiego posiedzenie lekarzy sanitarnych, po święcone sprawie obrony stolicy przed zawleczeniem groźnej epidemii.

Za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski Znowu 2 skazańców sowieckich

MOSKWA. 3.8. Donoszą tu z Charkowa, iż najwyższy sąd U. S. S. R. zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Charkowie, skazujący obywateli rosyjskich Koczenniusa i Ostapczuka na 10 lat więzienia za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

**Włosko-węgierskie
załoty polityczne
Wydeczka
parlamentarzystów
faszystowskich**

do Budapesztu
- BUDAPEST, 3.8. — Tel. wł. — Delegacja parlamentarna faszystowska ma przybyć we wrześniu z wizytą do Budapesztu, gdzie odebrać się wielkie przyjęcia i uroczystości.

**Żydowski komisarz
przy rządzie ukraińskim
będzie popierał
osiedlanie się na roli
żydów**

KIJÓW. 3.8. Rząd Ukrainy Sowieckiej mianował komisarzem rolnictwa Szlichtera i prezesem komitetu poferania żydów - rolników.

Komitet ma na celu ułatwić przesiedlanie żydów na rolę i zaopatrywanie ich w żywy i martwy inwentarz oraz kredyty długoterminowe.

Napad nocny afamana Klima
NA BATALION SOWIECKI
Nieuchwytny
dowódca powstańców
rozbił wojsko, zabrał broń i kasę
ZNIKAJĄC PRZED POSCIGIEM

MOSKWA 3.8. — Donoszą z Mińska, iż na garnizon sowiecki w Kojdanowie w pobliżu pogranicza polskiego napadł oddział powstańców szlacheckich. Przewodniczący „rewkomu” nie sowieckiej są m. in. pełnomocnik „Politczast” batalionu Karalów, oraz jego zastępca świeżo przybyły z Moskwy, Maksimow.

W ciągu pół godziny napastnicy, korzystając z ciemnej deszczowej nocy, rozbili kasę stacjonarową w mieście batalionu 39 p., rozbili cały batalion, zabrali broń i zrabowali magazyn amunicji, ogarniając go do szczętnie. Przed dokonaniem napadu przerwał połączenia telefoniczne z Mińskiem i Zasławiem.

Wśród 10-ciu zabitych po strzocie ścigających powstańców.
Trudno ich upilnować
Niemcy fertyfikują wybrzeża morskie

LONDYN, 3. 8. „Daily Telegraph” donosi, iż eksperci wojskowi w Berlinie zwrócili się do swych rządów w sprawie podjęcia nowej inspekcji, celem zbadań fortyfikacji morskich, a szczególnie artylerji morskiej, której urządzenie nie odpowiada postanowieniom rozbrojenia. Rokowania w tej sprawie trwają.

Profesor Jorga

przywódca partji chlopskiej w Rumunii
wystąpił jawnie jako partyzant ks. Ka-
rola przeciw Radzie Regencyjnej

Dobija do zgody **traktat handlowy Francji z Niemcami**

PARYŻ. 3.8. „Journal” zapowiada, iż podpisanie układu handlowego francusko - niemieckiego nastąpi w najbliższą sobotę. Prowizorium handlowe zawie-

Straszna katastrofa lotnicza

Samolot pasażerski w ogniu

Pilot i 3 pasażerowie zginęli

TULUZA, 3.8. Pod Tuluza mieniach. Zginął pilot i trzech spadł samolot pasażerski w pło pasażerów.

Chiński skład amunicji wyleciał w powietrze 200 żołnierzy poniosło śmierć

WASZYNGTON, 3.8. — Tel. wi. — Według dzisiejszego komunikatu, wydanego przez konsulat w Wutschau, skład z amunicją znajdujący się w pobliżu misji i konsultatu amerykańskiego wyleciał w powietrze. 200 żołnierzy chińskich jest zabitych.

KRWAWA KŁĘSKA

powstańców meksykańskich
Na polu bitwy 60 zabitych

LONDYN, 3.8. Z Meksyku donoszą, iż w prowincji Jalisco toczyła się krwawa walka między wojskami rządowymi i oddziałem powstańców, w sile 300 ludzi. Wojska rządowe zwyciężyły. Na polu bitwy pozostało 60 zabitych i mnóstwo rannych.

Smierć za fryzurę à la garçonnette

PIOTRKÓW. 3.8. W Tomaszowie Mazowieckim 18-letnia żydówka pobita została do utraty przytomności przez ojca. Dziewczyna obcięła sobie włosy a la garçonne, wbrew wyraźnemu zakazowi ojca. W 2 dni po pobiciu zmarła.

Fantazje przyszłości



Jak sobie wyobrażają wystrzelenie rakiety na kółkach

Próba ograniczenia zbrojeń morskich zachwłana w obliczu wielkiej przemiany NA ŚWIATOWEJ ARENIE POLITYCZNEJ

Konferencja genewska, mająca w drodze porozumienia między głównymi potęgami morskimi doprowadzić do ograniczenia zbrojeń na morzu, uwydatniła zamiast zgody nadszperzanie silny antagonizm między dwoma naczelnymi partnerami rokowań: Anglią a Stanami Zjednoczonymi.

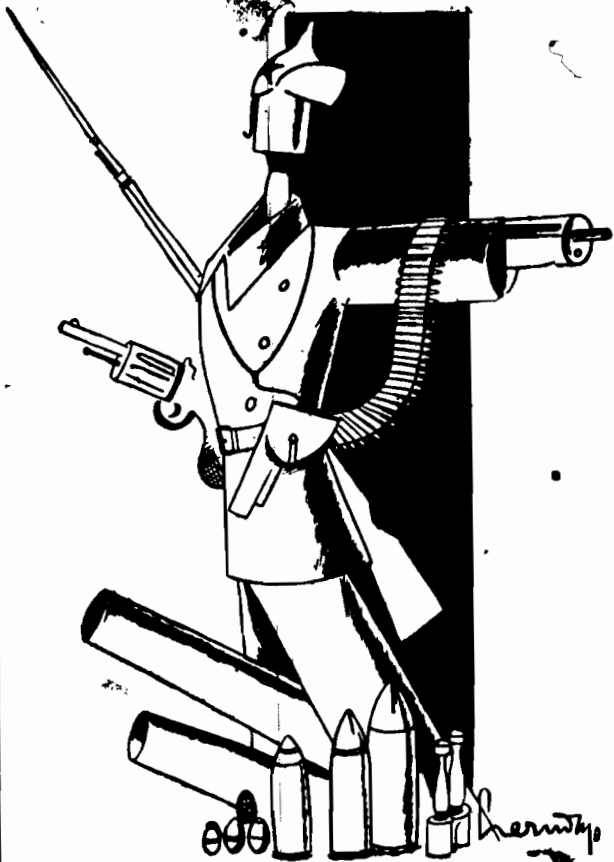
Anglia nie przystaje na tezę Unii Amerykańskiej, która pragnie sily zbrojne, swel dawnej metropolii sprowadzić do tej samej normy, jaką posiada sama, szczególnie zaś naciska kładzie na zasadę równej liczby krawoznikow.

Wielka Brytania nie chce styżać o zasadzie równości. Równosc zasadnicza — dowodzą dyplomaci angielscy — obróciłaby się dla Wielkiej Brytanji w niższość faktyczną.

Popierając swą tezę, wskazują Anglijcy na to, że imperium ich nie posiada tej zwartel jednolitości terytorjalnej, ani tej samostarczalności gospodarczej, które stanowią przywilej Ameryki. Imperium Brytanjskie rozrzucone jest po wszystkich lądach i wyspach świata. Jego jednosc i spójnosc polega wyłącznie na komunikacji morskiej. Aby na drogach tej komunikacji pełnić straż bezpieczeństwa podczas pokoju, aby ich bronić podczas wojny, potrzebuje Wielka Brytania sily zbrojne na morzu daleko potężniejsze, niż jakiekolwiek inne mocarstwo.

Bezpieczeństwo i wolność potażen morskich dla Anglii, to — nie-

„Strach na burżujów“



Tak wygląda wartość bojowa czerwonej armji — manekin bez krwi i kości — według oceny rosyjskiego pułkownika szt. gen. Szumskiego.

Armja czerwona niezdolna do walki

Rozwłana legenda o sile bojowej Rosji sowieckiej

PARYŻ, 3.8. — Tel. wł. — Ożywione komentarze wywołał w prasie francuskiej ogłoszony w dzienniku „Le Journal” artykuł byłego pułkownika rosyjskiego sztabu generalnego Szumskiego w sprawie gotowości bojowej armji czerwonej.

Autor twierdzi, iż Sowjety nie są przygotowane do wojny. Rosja jest całkowicie odosobniona i posiada bardzo niewygodną granicę dla obrony. Na przestrzeni 1,400 km. granica jest całkowicie otwarta i poza błotami Półniskiem niema żadnych przeszkód naturalnych.

W razie zbrojnego załargu między Polską i Rosją, armja polska zmobilizuje się wcześniej, niż armja czerwona, wkroczy na tereny sowieckie, grożąc zaję-

PLOTKI I NIE PLOTKI polityczne

„Anschluss“ na polskiej wadze

Mówią, że za kulami naszego Rządu odbywa się sumienne i ostrożne wadzenie propozycji niemieckiej, tymczasem sągłonej po cichu, nie oficjalnie, a dotyczącej „anschlusu”, czyli przyłączenia Austrii do Niemiec.

W razie przyłączenia Austrii do Niemiec potrzebne będą daleko idące i energiczne posunięcia polskie nie tylko w stosunku do najbliższych sąsiadów, ale daleko poprzeczając. Będzie to już konieczność, kwestia życia lub śmierci.

Niech będzie pokój

Tajemniczo, niespodziewanie przybył do Warszawy posł Pałki kryje w sobie zagadkę, która publiczne — z woli obu rządów — nie przedk, mamy właśnie, będzie rozwiązana.

Sądząc z ostatnich posunięć komisarza Cziczernia, Rosja sowiecka za namową czy groźbą Niemiec, których szereg angielsko - sowiecki wpadł w trudną sytuację, dąży do radykalnej pacyfikacji stosunków z najbliższymi sąsiadami.

O brytyjskiej ambasadzie w Warszawie

Mówią — w kołach plotkarskiej zagranicznych — że odwołanie sir Max Millera, posła angielskiego z Warszawy jest wywołane nie tylko twardym wy-

stąpieniem, które przewidywaliśmy w dyskusji brytyjskiej, że żaden dyplomata nie powinien pozostać na jednej placówce nieograniczoną ilość lat — ale również i bliską zmianą poselstwa. W Brytanji w Warszawie na ambasadzie następcą sir Max Millera ma być, ale już w charakterze ambasadora, Mr. Phipps, dotychczasowy zastępca szefowego Lorda Crew w ambasadzie paryskiej — człowiek bardzo usposobiony w Foreign Office i zdolny dyplomata.

TRZY KANDYDATURY na stanowisko posła sowieckiego w Polsce WARSZAWA, 3.8.

Przyjazd posła Pałki do Warszawy i rokowania polsko - sowieckie, czynią aktualną kwestię obsadzenia stanowiska posła sowieckiego w Warszawie.

Według informacji z Moskwy komisarz spraw zagranicznych wysuwa w tej chwili trzy kandydatury: byłego kierownika departamentu bałtycko - polskiego A. ratowa, członka kolegium komisarjatu spraw zagr. Stomoniakowa i byłego radcę poselstwa sowieckiego w Warszawie za czasów posła Obolenskiego — Lorenza. Ta ostatnia kandydatura nie ma jednak widoków powodzenia.

UPAŁY W BERLINIE

Nadzwyczajne pociągi

wywożą setki tysięcy mieszkańców na lotniska

BERLIN, 3.8. Upały w Berlinie docho- dzą do 32 stopni C. Dziesiątki tysięcy mieszkańców wyjeżdżają do podmiejskich miejscowości kąpielowych. Przedwczoraj na plaży w Wannsee wydano

szoną 60,000 biletów, wczoraj liczba ta przekroczyła 70,000. Usługom kolei nadzwyczajne pociągi na lotniska. Koleje podmiejskie wydały pół miliona biletów więcej niż zwykle.

Za kradzież leśną

zestanie w kraj bez lasu
Sowiecki pomysł karny

RYGA, 3.8. Według wiadomości z Zytomierza władze sowieckie postanowiły stosować wobec włościan, schwytanych na kradzieży lasów państwowych, nową represję karną. Wini kradzieży będą wywiezieni w bezlaskie kraje stepowe.

Szpiegry niemieccy w samolotach nad Polską

BYTOM, 3.8. Nakładem niemieckiego Instytutu wojskowo-geograficznego „Landesamtsh-

me” ukazały się nowe mapy sztabowe nadgranicznych obszarów Polski z nazwami polskimi, sporządzone przy pomocy zdjęć aeroplanowych.

Wyrok w procesie gruzińskim

Rozstrzelanie i ciężkie więzienie

MOSKWA, 3.8. — Tel. wł. — Najwyższy ukraiński sąd sowiecki w Charkowie, wydał wczoraj wyrok w toczącym się od dłuższego czasu procesie gruzińskich mniszewików.

Rzekomego polskiego szpęga, który przeprowadził mniszewików, przez granicę i był w kontakcie z

polskim sztabem generalnym, Pienkowa, skazano na rozstrzelanie.

Główny oskarżony mniszewik Andrzejapikidze skazany został na 8 lat, reszta oskarżonych otrzymała karę więzienia na różne terminy. Część uwięziono.

Komisarz Litwinow w Karlsbadzie

Ale incognito

Zastępca Cziczernia w sowieckim komisarjacie spraw zagranicznych komisarz Litwinow przybył w tych dniach do Karlsbadu.

Po gwałtownych notach, jakie Litwinow pod nieobecność Cziczernia z Berlinem do Anglii i

Polski, — zdecydowano w Moskwie, iż należy mu się nie tylko odpoczynek, ale i odpowiednia kuracja.

Pośłano go do Karlsbadu w Karlowych Warów. Ale na wszelki wypadek — incognito.

Choroba rosyjskiej cesarzowej wdowy

Stan Marii Teodorowny jest ciężki

Z Kopenhagi donoszą, iż przebywająca tam rosyjska cesarzowa — wdowa Maria Teodorowna — choruje od dłuższego czasu.

Wobec podeszłego wieku stan jej budzi poważne obawy.

na, choruje od dłuższego czasu. Wobec podeszłego wieku stan jej budzi poważne obawy.

Dlaczego nas bije angielska konkurencja

na duńskim rynku węglowym

WARSZAWA, 3.8. Od czasu zakończenia strajku węglowego węgiel angielski rozpoczął żywą walkę konkurencyjną z węglem polskim na rynku duńskim.

W walce tej okazało się, że węgiel polski nie ustępuje co do jakości najlepszym gatunkom węgla angielskiego. Natomiast organizacja transportu i sprzedaży importu angielskich jest lepsza od polskiej.

Wada eksportowanego węgla z Polski jest zbyt duży procent przeladowywania oraz często zachodzący brak świadectwa pochodzenia.

O ile te braki będą usunięte węgiel polski ma szansę trwałego

umocnienia się na rynku duńskim.

Zboże będziemy kupowali

tylko od przyjaciół

WARSZAWA, 3.8.

Chcąc zapobiec importowi zboża do Polski, który przybrał tak masowe rozmiary w r. ub., min. rolnictwa projektuje wprowadzenie cel maksymalnych (wynoszących 100 proc. wartości i wyżej) na zboża pochodzące z tych krajów, z którymi Polska nie posiada traktatów handlowych.

Chodzi tu w pierwszym rzędzie o Rosję i Niemcy.

Sensacyjny wniosek o odesłanie sprawy gen. Żymierskiego do ponownego śledztwa sądowego

WARSZAWA, 3.8.

Po orzeczeniu biegłych rozwinęła się szeroka dyskusja, w której brał udział rzeczoznawca, przewodniczący członkowie trybunału, prokurator i obrońca.

Płk. Staszewski odpowiadał na pytania i pogłębiał jeszcze niektóre fragmenty swojego sprawozdania, które było poświęcone przedewszystkiem mustrzowskiej, jednostronnej baczalności Szekona.

Rzeczoznawca charakteryzował bardzo dozwolnie kapitał „Protektu” jako zławę na seansie sprytystycznym.

Pojawia się on na chwilę, aby zniknąć znowu bez śladu. Podobnie jak jakiegoś materjalizowanego dęsa się zobaczy, dotykać, nawet sfotografować, ale nigdy nie można go zamknąć w kase ogniotrwałej.

Względnie łatwy kapitał zakładowy Banku Zi. Koop. jest minimalna, a wielki kapitał obrotowy powstał wskutek ustawicznego przelewania rozmaitych sum z jednego konta na drugie. Te pozycje, które potawiają raz na „ma”, a raz na „wtrnie” znoszą się wzajemnie i nie mają żadnego znaczenia, ale dają fikcję olbrzymich obrotów.

Zdaniem rzeczoznawców ministerstwo skarbu postępowalo nieopatrznie, nadawając się gwarancją takiego banku na wielkie sumy.

Wreszcie składa swoje wyjaśnienia gen. Żymierski, który stwierdza, że w czasie zakładania „Protektu” Bank Zi. Koop. cieszył się dobrą opinią.

— Gdybym był wiedział — oświadcza oskarżony — w jaki sposób Saksen oszalała moje sprawy, już wówczas zaprzestowałbym, ale niestety

dowiedziałem się o wszystkim dopiero od sędziego śledczego.

Po przerwie prokurator stawia swoje wnioski i prosi o przesłuchanie kilku nowych świadków, którzy scharakteryzują Dybichyńskiego i Kwiedzińskiego oraz zaświadczą, że gen. Żymierski nie mógł nie zaoszczędzić w Paryżu.

Mec. Szurle sprzeciwia się temu i skoro rozprawa zbryła się przedtym zgłasza wniosek odesłania sprawy do śledztwa.

Po tym żąda także nowych świadków, a między innymi: gen. Rydza Smigłego i prezydenta Orłowa p. Rogalewicz.

Trybunał zastrzeżenie sobie rozstrzygnięcie wniosków w ciągu dalszego postępowania dowodowego. Po odczytaniu kilku dokumentów, przewodniczący odracza rozprawę do czwartku na godzinę 9-tą rano.

JEDYNY CZŁOWIEK, który mógł dokonać zmiany konstytucji w Polsce

Głos międzynarodowego organu francuskiego

PARYŻ, 3.8. „Temps” umieszcza korespondencję z Warszawy p. St. Aubaca, poświęconą sprawie zmian konstytucji. Autor oświadcza, iż konstytucja marcową była bezwarunkowo za wadą w rozwoju życia państwowego Polski.

Z wielkiem uznaniem należało

powitać inicjatywę Marszałka Piłsudskiego, jedynego człowieka, który, ze względu na swoje znaczenie i powagę, mógł zmienić konstytucję przeformować, który za pierwsze swoje zadanie po objęciu rządów uważał właśnie przeprowadzenie reformy konstytucyjnej.

Prowokacyjne projekty wojenne Niemców

wywołały oburzenie w Paryżu

PARYŻ, 3.8. — Tel. wł. — Dzienniki zajmują się żywo rewelacjami „Menschnheit” o niemieckich przygotowaniach do wojny odwetowej. „Le Journal” specjal-

nie podkreśla, iż oficerowie Reichsweltry nie wahają się o-twarcie mówić o starcu, wcześniej lub później z Polką.

Otwarta walka z Trockim i Zinowjewem

Deklaracja rządowców komuny

MOSKWA, 3.8. Grupa wpływowych działaczy komunistycznych z Jarosławskim na czele ogłosiła deklarację, w której domaga się w sposób katego-

ryczny wykluczenia z partyjnego centralnego komitetu przewódców opozycji Trockiego i Zinowjewa.

Biedny minister Chamberlain

Bolszewicy nawet dzwony przetapiają na broń przeciwko Anglii

MOSKWA, 3.8. Prasa sowiecka donosi, że ludność wsi Wasiłkowskoje, w powiecie siemipiatyńskim, uchwalila na wiecu zdjęcie dzwonu z dzwonnicy cerkwi miejscowej i przekazanie go władzom sowieckim w celu zaci-

lenia funduszu na budowę eskadry lotniczej „Nasz otwiel Chamberlainu”.

— Na Wołyniu sowieckim zarejestrowano wśród ludności 9 wypadków „Jawny sybirskij”.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.)
Godz. 12: Sygnal czasu. Godz. 15: Komunikaty. Godz. 15 m. 20: 17: Przerwa. Godz. 17 — 17 m. 25: „Wódr lesistki” — odczyt prof. Moskoldiego. Godz. 17 m. 25 — 17 m. 30: odczyt por. Walmodena „Jak oszczędzić sily pod- pę w samochodzie”. Godz. 17 m. 30 — 18: Nadprogram. Godz. 18: Transmisja „Gastronomia”. Godz. 19 — 19 m. 15: Komunikaty. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 — 20: odczyt p. Niemcewskiego-Gruszyńskiego z dziedziny literatury. Godz. 20 — 20 m. 15: Komunikat rolniczy. Godz. 20 m. 15: Koncert wieczorny. Godz. 22: Komunikaty.

BERLIN. (Długość fali 463.9 mtr.)
Godz. 17 m. 30 i 22 m. 30: Koncerty.

PRAGA. (Długość fali 348.9 mtr.)
Godz. 11, 17, 20 i 22: Koncerty.

WROCLAW. (Długość fali 322.6 m.)
Godz. 16 m. 30, 21 i 22 m. 30: Koncerty.

KROLEWIEC. (Dług. fali 329.7 m.)
Godz. 11 mł 30, 16 i 20 m. 45: Koncerty.

MOTALA. (Długość fali 1320 mtr.)
Godz. 20 i 21 m. 40: Koncerty.

RZYM. (Długość fali 449 mtr.)
Godz. 18: Koncerty z „Domu Rózy”. Godz. 21 m. 10: wyjątki z opery „Carmen”.

WIEDEN. (Długość fali 517.2 mtr.)
Godz. 11, 16 m. 15 i 20: Koncerty.

DAVENTY. (Długość fali 1.600 mtr.)
Godz. 12: Koncerty. Godz. 16: Płesć wieczorna. Godz. 15 m. 45: Koncerty wo- kalny. Godz. 18: Orkiestra taneczna. Godz. 19 m. 15, 19 m. 30, 20 m. 45 i 21 m. 20: Koncerty.

WIEDA

WARSZAWA, 3.8.

Kursy akcji na rynku prywatnym w drugim ciągu swolna rosła. Natomiast dolary w obrotach były węższe słabsze: sprzedaż je drożej niż po 8.91 niepodobna. Bank Polski płać za sie tylko po 8.88 i 8.87 (w dro- bnych odcinkach).

PRYWATNE NOTOWANIA

POLUDNIOWE

Metal

Rubel sity 4.67, Dolar srebrny 8.45, Rubel srebrny 2.82, Srebrny bilon ro- syjski 1.23.

Dewizy

Berlin 212.95, Belgia (za 100) 124.40, Holandia (za 100) 358.35, Londyn (za 1) 48.44, Paryż (za 100) 35.05, Praga (za 100) 26.51, Szwajcaria (za 100) 172.20, Wiedeń (za 100) 126.95, Włochy (za 100) 48.70, Czerwoni 30.65.

Pasazy lotnicze

Dolarówka 54.80, 5 proc. poś. kon- wertywa 63.00, 8 proc. poś. Złota 99.50, 10 proc. poś. krolewka 103.00, 6 proc. poś. dolar. 82.50, 4 i pół proc. L. Z. 24 m. przew. 86.50, 4 i pół proc. L. Z. m. Warsz. 62.50, 5 proc. L. Z. m. Warsz. 66.80, 8 proc. L. Z. m. Warsz. 74.00.

Akcje

B. Polski 140.50, B. Dyktontowy 120.00, B. Handlowy 6.70, B. Zachodni 26.00, B. Zjedn. Ziem. Polski 3.35, B. Zw. Sp. Zar. 81.00, Pol. Tow. El. 0.20, Chodorow 136.50, Ciesielski 0.92, Ciesielski 0.18, Michalów 0.56, Warsz. Ciep. 4.92, Lasy 0.36, Wykosa 115.00, Węg. 92.25, Nobel 45.50, Cegielski 40.00, Lódzkie 26.75, Mostostaw 9.10, Opatowski 82.00, Pociąg 2.40, Rudzi- 1.25, Starochowice 80.00, Ursus 16.25, Zawiercie 33.00, Zyrardow 17.00, Borkowicki 2.15, Syndikat 2.75, Haber- mach 126.00, Sieradz 2.85.

Król znachorów

Fenomenalna karjera woźnicy hercegowińskiego

Do chaty jego uruchomiono specjalną komunikację

Padaczkę leczy krwią i spalonymi piórkami
33 srok

W Ljubusku, zapadłej wiosce w Hercegowinie, mieszka stary chłop, nazwiskiem Sade Sadikovic, który sława swoją przeżył wszystkich znachorów świata.

Sadikovic nie chodził nigdy do szkoły, nie umie czytać, nie pisać. Całe życie był woźnicą po dworach, ostatnio u pewnego lekarza prowincjonalnego, zamieszkałego w Imotski. To stało się właśnie podstawą jego nieprawdopodobnej kariery.

Powodzenie Sadikovica jest istotnie niezwykle. Setki ludzi pielgrzymuje codziennie do jego chaty i koczują godzinami pod drzwiami, czekając w kolejce na wizytę. Przeważają kobiety, które wierzą, że znachor uleczy je z bezpłodności. Nie brak też ludzi inteligentnych, — powiada ja, że lekarze wysyłają tutaj swoich pacjentów, a podobno nawet sami spieszą zasięgnąć zdania Sadikovica. Wiara w skuteczność recept znachora jest niebywała. Cała okolica opo-

wiada o sensacyjnych uzdrowieniach ludzi śmiertelnie i nieuleczalnie chorych.

Metody Sadikovica są bardzo proste. Oto np. kuracja na padaczkę: chory powinien przez 33 dni codziennie złapać srokę żywcem, zabić ją, wypić jej krew i spożyć mięso częścią surowe, częścią upieczone; upalenie należy spalić, a popiół wypić w mieszaninie kilku napojów.

W Spalato powstał cały przemysł przewoźny. W gazetach pełno ogłoszeń przedsiębiorców samochodowych, którzy konkurują wzajemnie. W kilku punktach miasta uruchomiono stacje odjazdowe z napisem „Do Ljubuski”. Taryfa za jeden przejazd waha się od 200 do 300 dynarów.

Sadikovic zebrał już znaczny majątek, dotychczas jednak nie płacił żadnych podatków. Dopiero w ostatnich dniach kilka dni temu wystąpiło do władz z wezwaniem, aby zainteresowały się fortuna Sadikovica,

Zawody w Bydgoszczy



Mistrzowie skiffa podwójnego: Łisicki i Jambrzemski z Warsz. T-wa Wioślarskiego.

Brat króla szwedzkiego

książę Oskar Bernadotte — kelnerem

czyli
do czego może doprowadzić głód
trzech turystów angielskich

Książę Oskar Bernadotte, starszy brat króla Oskara szwedzkiego, posiada piękną willę nad morzem w Gotlandzie.

Pewnego dnia na taras willi niestrzeżonej przez nikogo, weszło towarzystwo, złożone z 3 angielskich turystów i jakiejś damy.

Z radosnym okrzykiem „Here is the restaurant” (tu jest restauracja) goście ci najspokojniej usiedli przy jednym ze stolików na werandzie.

Książę Oskar ubrany w białą letnią marynarkę wychodził właśnie z salonu. Nie wiedząc, o co chodzi, uprzednio zapytał turystów, czego sobie życzą.

— Proszę nam dać herbaty, czekolady, ciastek i bułek z masłem — zamówił jeden z turystów.

Po chwili lokaj, któremu książę wydał odpowiednie polecenie, przyniósł na tacę żądany posi-

łek.

Anglicy zjedli wszystko z apetytem, poczem najspokojniej zaczęli się przechadzać po dalszych salonach „restauracji”.

Książę siedł za nimi, śmiejąc się w duchu i obserwując ich dyskretnie.

W jednym z salonów wisiał portret olejny brata księcia.

— Kto to jest? — spytał jeden z Anglików?

— To król szwedzki — odparł książę Oskar.

A skąd wziął się tu taki piękny jego obraz?

— Podarował mi go król, który jest moim bratem — powleciał na to książę.

Ale Anglicy pozostali niewzruszeni. Sądzi, że są to żarty właściciela restauracji. Gdy jednak nic od nich nie wzięto za podwieczorek, skonfundowani, z ogromnymi ukłonami, stłokrotnie przepaszając, wycofali się z willi.

W kobiecym klubie zdrowia



W Nowym Jorku członkinie pobierały sztuczne kąpiele słoneczne.

Krwawy dramat małżeński

Rozwiedziony mąż wdziera się w nocy do mieszkania narzeczonego swej byłej żony

Ranny przez rywala w głowę przewieziony do szpitala

WARSZAWA, 2.8.

Dziś około godziny 4-ej nad ranem w domu nr. 35 przy ulicy Złotej rozegrała się krwawa scena małżeńska.

W trzypokojowym mieszkaniu na drugim piętrze mieszka p. Szymon Tomczak.

Około godz. 3.30 ostry głos dzwonka obudził zaspanego dozorcę.

— Do kogo?

— Do p. Tomczaka... — odpowiedział jakiś elegancko ubrany mężczyzna.

Po długich rokowaniach dozorca zdecydował się wreszcie wpuścić zapóźnionego gościa.

Wkrótce głośnie pukanie do drzwi zbudziło p. Tomczaka.

— Proszę otworzyć...

— Kto tam?... Czego pan sobie życzy?

— Nie będę z panem rozmawiał przez drzwi...

Po tym dialogu p. Tomczak otworzył drzwi.

Przed nim stał p. Józef Wójcicki, technik, zamieszkały przy ul. Nowogrodzkiej nr. 42.

— U pana jest w tej chwili moja żona, Marta — zawołał gwałtownie, kierując się do drzwi, prowadzących do pokoju.

Ale pan Tomczak zastąpił mu drogę.

— Przepraszam pana bardzo, ale to jest moje mieszkanie i... wypraszam sobie takie najście.

Pomiędzy gospodarzem a gościem wynikła ostra kłótnia. W pewnej chwili Wójcicki zamierzył się na Tomczaka w zamiarze spoliczkowania go.

Tomczak cofnął się o krok, w rękę jego błysnął rewolwer.

Zagrzmiały dwa strzały.

Zraniony w głowę i szczękę Wójcicki zwał się na ziemię.

W tej chwili ostry krzyk kobiecy przeszył powietrze; do przedpokoju wpadła Marta Wójcicka i rzuciwszy się ku Tomczakowi, schwyła go za rękę.

— Coś ty zrobił? — zawołała. W chwili potem do mieszkania Tomczaka wpadli lokatorzy, zaalarmowani strzałami.

P. Benjamin Krauze odebrał mu rewolwer, p. Witold Jankowski pobiegł do komisariatu. Wezwano Pogotowie.

Lekarz po nałożeniu opatrunków przewiózł ranionego do szpitala Dzieciątka Jezus.

Szymona Tomczaka aresztowano i osadzono w areszcie VIII komisariatu.

Marta Wójcicka, badana przez policję zeznała, że już od trzech miesięcy nie żyje z mężem.

— Dał mi trzy tysiące zł. na rozwód. Wyprowadził się z mieszkania mojej matki na ul. Wileńskiej Nr. 25, zostawiając mnie i dziecko, czteroletnią córeczkę.

Tomczaka kochałam i po otrzymaniu rozwodu pobierzełam się.

Dałam Martę Wójcicką zeznała, że w dniu 23 lipca mąż jej napadł na nią na ul. Wileńskiej.

— Miałam, że mnie zabije, ja go się boję...

Okazało się, że Wójcicki przed przyjściem do Tomczaka zgłosił się do VIII komisariatu z prośbą o delegowanie posterunkowego, dla stwierdzenia wiarygodności jego żony.

Odmówiono mu jednak, ponieważ policja w tego rodzaju sprawach nie interwenjuje.

Krwawe walki socjalistów z policją w Lyonie

PARYŻ 2.8. Wczoraj wieczorem w Lyonie doszło do krwawych starć podczas manifestacji, urządzonej przez żywy socjalistyczny, z powodu sprawy Sacco i Venzetti, socjalistów włoskich, skazanych na śmierć w

Stanach Zjednoczonych.

Demonstranci próbowali powstrzymać zupełnie ruch uliczny. Policja interwenjowała. Podczas bójki, które się wywiązały, rannego przeszło 20 manifestantów i 8 policjantów.

Żniwiarze



Przy żniwnej pracy w polu.

Stracone brylanty

Emigrantka rosyjska oskarża rodzinę zmarłego kupca,

który wziął od niej brylanty do sprzedania

WARSZAWA, 2.8.

Cieślą strać poniosła p. Tatjana Serebrannaja, uciekinierka z Rosji, która szukała schronienia w Belgii.

Zamieszkała w Brukseli. Z dawnych kosztowności i dużego majątku pozostało jej tylko kilka brylantów, dużej zresztą wartości, które z wielkim trudem, pokonując moc niebezpieczeństw, wywiozła z „raju” bolszewickiego.

W Brukseli poznała warszawianina p. Dawida Engla, szczerzejsze ciocietnego solidnego kupca, człowieka bardzo zamożnego.

Engel miał w banku brukselskim złożone na rachunku 50 tysięcy franków belgijskich, poza tym był właścicielem willi w Milanówku.

Pani Tatjana polubiła starca. Zwróciła mu się ze swych trosk i kłopotów.

Niech mi pani da te brylanty, ja pani je dobrze sprzedam — zaproponował.

Pani Tatjana po krótkim namyśle zgodziła się na propozycję.

Pani Tatjana po krótkim namyśle zgodziła się na propozycję. Pan Engel wziął brylanty i z

celu ich splenienia wyjechał z granicę. Wrócił do kraju.

Pani Tatjana z niecierpliwością czekała na jakąkolwiek wiadomość od niego.

Minał tydzień, dwa, trzy, miesiąc, drugi miesiąc... wiadomości nie było.

Zaniepokojona tem Rosjanka prosiła policję brukselską o dowiedzenie się o losie Dawida Engla.

W parę dni szef tamtejszej policji otrzymał od policji warszawskiej odpowiedź:

„Dawid Engel zmarł 15 czerwca 1927 r.”.

Przerażona ta wieścią p. Tatjana czempredzej wystarała się o paszport i zawiozawszy go w polskim konsulacie, zjechała do Warszawy.

Tu ją czekało przykre rozczarowanie.

Rodzina zmarłego oświadczyła, że żadnych brylantów nie posiadała. Na rachunku jego znalazł się sumę 500 franków belgijskich. Zrozpaczona Rosjanka udała się ze skargą do policji.

Teatr spirytystyczny w uniwersytecie londyńskim

Duchy wielkich aktorów wcielają się w siwowłosą kobietę

Na ten widok neurastennicy powracają do zdrowia

Dr. Karol Wickland, z pochodzenia Szwed, który wraz z żoną, Amerykanką, przybył ostatnio z Kalifornii do Anglii, wzbudził w londyńskich kołach naukowych olbrzymie zainteresowanie swoimi oryginalnymi spirytystycznymi metodami leczenia, zwłaszcza w stosunku do chorych nerwowo. Eksperymenty odbywają się w uniwersytecie w obecności wybitnych lekarzy; towarzyszy im również Conan Doyle, ongiś twórca Sherlocka Holmesa, obecnie najwybitniejszy spirytysta angielski.

Chorych na melancholię dr. Wickland leczy tak zw. spirytystycznym teatrem. Pacjent siada na fotelu naprzeciw żony doktora, siwowłosej starszej kobiety, która niebawem wpada w trans, poczem wstaje i rozpoczyna przedstawienie. Z ust jej wydobywają się czasem monolo-

gi poetyckie, podobno nawet polskie, ale z reguły deklamuje one całe komedie i tragedie, nie napisane nigdy przez żadnego dramaturga, naśladując mistrzowsko głosy męskie i żeńskie. Często śpiewa całe opery lub operetki, tańcząc z zamkniętymi oczyma.

Po przedstawieniu p. Wickland jest znowu spokojna, miła kobieta. Nie umie po rosyjsku, nie uczyła się nigdy sztuki dramatycznej, nie tańca.

Dr. Wickland tłumaczył niezwykle objawy swojej żony działaniem duchów wielkich artystów, którzy opanowały jej ciało podczas przedstawienia.

Chorzy na apatię, którzy choć raz jeden zobaczą takie przedstawienie, wyzbywają się podobno melancholii i odzyskują energię, humor i ochotę do życia.

Jawajskie tancerki



wykonywują taniec religijny.

Sensacyjna powieść polityczna WELLSA

Na tle strajku angielskiego węglowego wytyka błędy Baldwinowi gromi Mussoliniego i faszyzm

Wybitny pisarz Anglii, autor fantastycznych powieści utopijnych, H. G. Wells, wydał ostatnio książkę, która w przeciągu kilku dni stała się największą sensacją wydawniczą w ostatnim dziesięciu lat.

Jest to powieść, zatytułowana „Tymczasem”, której akcja toczy się równocześnie w Anglii podczas strajku generalnego i we Włoszech na tle obecnego ustroju faszystowskiego. Akcja toczy się początkowo w Ventimiglia, gdzie Anglik Filip Rylands pędzi beztroskie życie, dzieląc czas między żonę i przyjaciółkę. Nagle nadchodzi wiadomość o wielkim strajku węglowym, w kilka dni potem o wybuchu strajku generalnego.

Rylands wraca do Anglii, wraz z nim zlatują samolotami wszyscy właściciele kopalni, przebywając na wywczasach w Europie. Cały przebieg strajku znajduje odzwierciedlenie w listach Rylandsa do żony. Wells zwraca

się przede wszystkim przeciwko rządowi, którego szef (Baldwin) jest także właścicielem kopalni i uprawia dlatego nieszczerą politykę — nie oszczędza jednak i socjalistów, którym zarzuca, że przez chwilę nie umieli napierw strajkowi przeszkodzić, a skoro już wybuchł, wyciągnąć z niego odpowiednich korzyści.

Tymczasem akcja toczy się też we Włoszech, gdzie poglądy na faszyzm wypowiada w zastępstwie Wellsa stara nauczycielka angielska. Szarlatan, komedian, Kannibal — oto epitety, które obdarza Mussoliniego. „Terorystą uczciwych ludzi i żywłą ich rycynusem” — mówi. — Wśród czarnych kosmów niema ani jednego, któryby mógł uczciwemu człowiekowi spojrzeć bez wstydu w oczy”.

To pewna, że Wells przez długie lata nie będzie mógł pokazać się we Włoszech...

Celny strzał.: fotografuje



We Francji wynaleziono aparat fotograficzny, który kontroluje celność strzałów. Każdy strzał, trafiający w cel, łączy mechanicznie tarczę z aparatem i następuje zdjęcie fotograficzne strzelającego, tak to widzimy powyżej.

